

**Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność”  
Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie**



ul. Piastów 48, p. 431  
71-311 Szczecin  
e-mail: [solidarnosc@zut.edu.pl](mailto:solidarnosc@zut.edu.pl)  
tel./fax (091) 449 4290

L.dz.-26/2015

Szczecin, dnia 02.06.2015 r.

**Pan Kanclerz**  
Zachodniopomorskiego  
Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie  
mgr inż. Jarosław Potaczek

Kierując się prawem przysługującym KZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w ZUT do wypowiedzania się w sprawach pracowniczych oraz mając na względzie dobro Naszej Uczelni jako zakładu pracy, poruszane były ważne problemy pracownicze i restrukturyzacyjne wpływające bezpośrednio na sprawy pracownicze.

W formie pisemnej kierowane były do Pana Kanclerza – pismo nr L.dz. -18/2015 z dnia 14.04.2015 oraz do Senatu ZUT pismo nr L.dz. – 19/15 z 27.04.2015 (odczytane w czasie posiedzenia Senatu) – dotyczące także działalności Pana Kanclerza.

Pisma te obliowały adresata do zapoznania się z przedstawionymi w nich problemami oraz zajęcia stosownego stanowiska tym bardziej, że były one również omawiane na wspólnym spotkaniu z udziałem kierowników.

Ze strony Związku Zawodowego były uważane nie tylko jako problemy funkcjonujące wśród pracowników (szczególnie kierowników administracyjnych), ale wynikające wprost z realizowanej przez Pana Kanclerza, krytycznie ocenianej, tzw. optymalizacji zatrudnienia w grupie obsługi, dozoru, czyszczenia, zmiany organizacji pracy, zmniejszania zatrudnienia, dotychczasowych systemów zarządzania itp. – tylko i wyłącznie w tych grupach problemów (utrzymanie czystości i dozór).

Ponadto, zdaniem Związku, pisma te zawierały nie tylko opis problemów i pytania z nimi związane – zgłaszane do naszego Związku, ale przede wszystkim informacje pozwalające Panu Kanclerzowi na rozeznanie się w rzeczywistych problemach istniejących w Jego pionie organizacyjnym i wynikających z realizowanych w nim zadań.

Mogło to ułatwić korygowanie zarówno realizowanych zadań (w powyższych obszarach), jak i sposobów rozwiązywania istniejących problemów, gdyż zgłaszane bezpośrednio do Pana Kanclerza z jakich powodów nie znajdowały właściwej reakcji.

Powyższemu, na prośbę kierowników administracyjnych skierowaną do Związków Zawodowych i Pana Kanclerza miała sprzyjać, podczas wspólnego spotkania dyskusja merytoryczna nad powyższymi problemami oraz nad 15 wnioskami i pytaniami do Pana Kanclerza zawartymi w cytowanym powyżej piśmie KZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w ZUT nr L.dz. -18/2015 z dnia 14.04.2015. Spotkanie nie doprowadziło do żadnych pozytywnych rozwiązań.

Również Pan Kanclerz nie ustosunkował się do zawartych w tym piśmie problemów, a jedynie ograniczył się swoim pismem nr L.dz. A/A44/2015 z dnia 13.05.2015 do kilkudzaniowej, nic nie

wyjaśniającej, odpowiedzi na sygnalizowane przez KZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” problemy i sugestie. Dlatego dalej oczekujemy merytorycznej odpowiedzi na zawarte w naszym piśmie pytania. Chyba, że brak udzielania na nie odpowiedzi przez Pana Kanclerza, należy traktować jako zadanie nie w pełni przygotowane do realizacji w takim szerokim zakresie, na co zwracają uwagę kierownicy.

Jedynym pozytywem była deklaracja Pana Kanclerza do głębszej analizy i refleksji nad sygnalizowanymi problemami zgłaszanymi przez uczestników spotkania.

Zawarta w tym piśmie propozycja ponownego spotkania i oczekiwanie, że podczas niego KZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w ZUT przedstawi określone wnioski, analizy i sposoby osiągnięcia efektów ekonomicznych korzystnych dla działalności Pana Kanclerza jest niezrozumieniem roli Związku Zawodowego z tego powodu, że Związki Zawodowe zajmują się tylko sprawami pracowniczymi oraz mogą podejmować się analizy problemów, które rzutują bezpośrednio na sprawy pracownicze – co ma miejsce w aktualnej sytuacji.

Z kolei ustosunkowując się do wypowiedzi przewodniczącego KZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w dniu 27.04.2015 na posiedzeniu Senatu i pisma nr. L.dz.-19/15 złożonego do protokołu Senatu, w którym zostały:

- Wytknięte niezgodności z prawdą w sprawozdaniu z działalności Pana Kanclerza za 2014 rok, co do tzw. porozumienia ze związkami zawodowymi.....;
- Wytknięte niesprawiedliwe oceny jakości pracy części pracowników Uczelni w stosunku do większej efektywności pracy pracowników firm zewnętrznych;
- Zasugerowana przez KZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” koncepcja wprowadzenia w Uczelni nowoczesnego systemu zarządzania przez jakość i wymogi stosowania takiego systemu przez firmy zewnętrzne zatrudniane na umowy wieloletnie np. do sprzątania;
- Postawione pytania co do dalszych losów zatrudnienia naszych pracowników;

Pan Kanclerz w piśmie nr L.dz. A/46/2015 z dnia 25.05.2015 skierowanym do Naszego Związku, a nie do Senatu, gdyż adresatem wystąpienia związkowego był Senat, ograniczył się do lakonicznych, a nie merytorycznych odpowiedzi. Ponadto z uporem Pan Kanclerz oczekuje od Związków Zawodowych, cyt. *„jednocześnie zwracam uwagę, że wbrew stwierdzeniu o zgłaszaniu konstruktywnych propozycji rozwiązań i wniosków, do dnia dzisiejszego nie otrzymałem od KZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” żadnych propozycji rozwiązań, a wnioski wymagają doprecyzowania”*. Zapomina przy tym, że jak zauważono powyżej, że pytania i problemy zawarte w w/w naszych pismach takim propozycjami są w istocie. Wskazane jest wczytanie się te zagadnienia i wsłuchanie się w głosy swoich kierowników, którzy zgłaszali i nadal zgłaszają sensowne propozycje rozwiązań większości poruszanych problemów.

W świetle powyższego oraz ponawianej zarówno przez kierowników, jak i Pana Kanclerza prośby o wspólne spotkanie w w/w sprawach KZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” deklaruje gotowość udziału w nim.

Analiza treści pism Pana Kanclerza skierowanych do naszego Związku skłania do negatywnej oceny ich intencji, formy oraz argumentacji. Głównie z tego powodu, że nie dotyczy meritum poruszanych spraw, a głównie poglądy Pana Kanclerza w istocie nic nowego do rozwiązania spraw nie wnoszące. Np. pogląd Pana Kanclerza na „zarządzanie przez jakość” jest w sprzeczności z ideą tego systemu. Firmy zewnętrzne muszą mieć systemy jakościowe zgodne z kryteriami, procedurami określonymi przez ZUT, a nie jak pisze Pan Kanclerz iż wystarczają mu wewnętrzne systemy jakościowe tych firm. Problem ten poruszany jest dlatego, że bezpośrednio oddziaływane na formy i procedury kierowników nad realizacją zadań przez firmy zewnętrzne.

Wytknięte Panu Kanclerzowi w czasie obrad Senatu niezgodności z prawdą cyt. „ .... w porozumieniu ze związkami zawodowymi....., w tym zmniejszenie zatrudnienia.....”, muszą być usunięte z sprawozdania z zasady, a nie woli lub jej braku Pana Kanclerza lub Związku Zawodowego. Dodać należy, że udział w spotkaniach u Pana Kanclerza nie oznacza automatycznego porozumienia co jest wyrażane w pismach. Są to zwykle konsultację lub wymiana uwag.

W świetle powyższego KZ nie może się zgodzić na stanowisko Pana Kanclerza, gdzie świadomie, ze złą intencją, oświadcza, na niekorzyść NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w ZUT, że nie ma w jego sprawozdaniu za rok 2014 stwierdzenia **o zgodzie** Związków Zawodowych na zwolnienia pracowników, a jedynie jest stwierdzenie **w porozumieniu** ze Związkami Zawodowymi. Rozumowanie Pana Kanclerza wynika także z błędu semantycznego. Porozumienie bowiem to nic innego jak inaczej – *zgoda, dojście do zgody w sprawie, dogadanie się itp.*

Związek Zawodowy NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” nigdy nie wyraził zgody na zwalnianie pracowników w sytuacji zatrudniania na ich miejsce pracowników firm zewnętrznych.

Ponadto Związek Zawodowy nie może przyjąć do wiadomości, jako nie zrozumiałego, oświadczenia Pana Kanclerza cyt. „konieczność skorzystania z firmy zewnętrznych jest ostatecznością w sytuacji braku współpracy wewnętrznej....”. Oświadczenie to rzutuje negatywnie na stosunki panujące w Pionie Pana Kanclerza.

KZ nie może także zgodzić się na stwierdzenie, iż dokonywane w Pionie Pana Kanclerza zwolnienia nie dotyczą wieloletnich pracowników zatrudnionych na czas nieokreślony. Rozumiane tutaj jako, swojego rodzaju, dobrodziejstwo tylko dla tej grupy pracowniczej. Natomiast pozostali nasi pracownicy (Pan Kanclerz nie wymienia z jakim stażem zatrudnienia, na jakich umowach) byli jednak zwalniani z pracy lub zmieniano im zatrudnienie na cząstkowe i obniżenie wynagrodzenia, przy zachowaniu tego samego zakresu obowiązków. Działo się tak aby przygotować miejsca pracy dla pracowników firm zewnętrznych.

Powyższe odzwierciedla złożoność sytuacji zarówno finansowo – ekonomicznej i restrukturyzacyjnej i wynikającej z nich sytuacji społecznej w Uczelni wobec czego NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w ZUT nie może być obojętna, gdy problemy te dotyczą bezpośrednio pracowników.

Zadania Związku Zawodowego w tym względzie są wyraźnie zdefiniowane prawnie, co do ich rodzajów, zakresu i możliwości prawnych.

Stąd oczekiwanie od Związku Zawodowego, co artykułuje Pan Kanclerz, działań wykraczających poza przysługujące Związkowi uprawnienia jest nadmierne.

KZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w ZUT, jak oczekuje Pana Kanclerz, deklaruje swój konstruktywny udział w rozwiązywaniu złożonych problemów pracowniczych istniejących w procesie restrukturyzacji. Tym bardziej, że proszą o to pracownicy.

*Jakub Pęksiński przewodniczący NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w ZUT*